

KLIMATY

ŚW. ANNY

Nr 585/ 24 maja 2020 ISSN 2080-0010
Uroczystość Wniebowstąpienia
Pańskiego



LITURGIA SŁOWA

PIERWSZE CZYTANIE

Dz 1, 1-11

Czytanie z Dziejów Apostolskich: Pierwszą Księgę napisałem, Teofilu, o wszystkim, co Jezus czynił i czego nauczał od początku aż do dnia, w którym dał polecenia apostołom, których sobie wybrał przez Ducha Świętego, a potem został wzięty do nieba. Im też po swojej męce dał wiele dowodów, że żyje: ukazywał się im przez czterdzieści dni i mówił o królestwie Bożym. A podczas wspólnego posiłku przykazał im nie odchodzić z Jeruzolimy, ale oczekiwać obietnicy Ojca: «Słyszeliście o niej ode Mnie – mówił – Jan chrzczył wodą, ale wy wkrótce zostaniecie ochrzczeni Duchem Świętym». Zapytywali Go zebrani: «Panie, czy w tym czasie przywrócisz królestwo Izraela?» Odpowiedział im: «Nie wasza to rzecz znać czasy i chwile, które Ojciec ustalił swoją władzą, ale gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jeruzalem i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi». Po tych słowach uniósł się w ich obecności w górę i obłok zabrał Go im przed oczu. Kiedy jeszcze wpatrywali się w Niego, jak wstępował do nieba, przystąpili do nich dwaj mężowie w białych szatach. I rzekli: «Mężowie z Galilei, dlaczego stoicie i wpatrujecie się w niebo? Ten Jezus, wzięty od was do nieba, przyjdzie tak samo, jak widzieliście Go wstępującego do nieba».

Oto słowo Boże

PSALM RESPONSYJNY

Ps 47 (46), 2-3. 6-7. 8-9

Pan wśród radości wstępuje do nieba

Wszystkie narody, klaskajcie w dłonie, *
radosnym głosem wykrzykujcie Bogu,
bo Pan Najwyższy i straszliwy, *
jest wielkim Królem nad całą ziemią.

Bóg wstępuje wśród radosnych okrzyków, *
Pan wstępuje przy dźwięku trąby.
Śpiewajcie psalmy Bogu, śpiewajcie, *
śpiewajcie Królowi naszemu, śpiewajcie.

Gdyż Bóg jest Królem całej ziemi, *
hymn zaśpiewajcie!
Bóg króluje nad narodami, *
Bóg zasiada na swym świętym tronie.

DRUGIE CZYTANIE

Ef 1, 17-23

Czytanie z Listu Świętego Pawła Apostoła do Efezjan: Bracia: Bóg Pana naszego, Jezusa Chrystusa, Ojciec chwały, niech da wam ducha mądrości i objawienia w głębszym poznawaniu Jego samego. Niech da wam światłe oczy serca, byście wiedzieli, czym jest nadzieja, do której On wzywa, czym bogactwo chwały Jego dziedzictwa wśród świętych i czym przeogromna Jego moc względem nas wierzących – na podstawie działania Jego potęgi i siły. Wykazał On je, gdy wskrzesił Go z martwych i posadził po swojej prawicy na wyżynach niebieskich, ponad wszelką Zwierzchnością i Władzą, i Mocą, i Panowaniem, i ponad wszelkim innym imieniem, wzywaniem nie tylko w tym wieku, ale i w przyszłym. I wszystko poddał pod Jego stopy, a Jego samego ustanowił nade wszystko Głową dla Kościoła, który jest Jego Ciałem, Pełnią Tego, który napełnia wszystko wszelkimi sposobami.

Oto słowo Boże

D-9 K 'DFN98 '9K 5 B; 9 @

Mt 28, 19a. 20b

Idźcie i nauczajcie wszystkie narody. Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata.

EWANGELIA

Mt 28, 16-20

Słowa Ewangelii według Świętego Mateusza: Jedenastu uczniów udało się do Galilei, na górę, tam gdzie Jezus im polecił. A gdy Go ujrzeli, oddali Mu pokłon. Niektórzy jednak wątpili. Wtedy Jezus podszedł do nich i przemówił tymi słowami: «Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata».

Oto Słowo Pańskie

W Klimatach:

- 2020 - Rok Jana Pawła II
Maryja i polski romantyzm
Jana Pawła II 2
- Wiersz pt. "Jan Paweł II - głos
z nieba" 2
- Wniebowstąpienie Pana Jezusa. 3
- o. Zdzisław Pałubicki SJ 3
- 30 maja 2020 r. - Wigilia
Zesłania Ducha Świętego 4
- Nabożeństwa majowe
przy krzyżach i kapliczkach 4
- Wystawa malarstwa
p. Marty Piekut 4

KOMENTARZ

"W dniu dzisiejszym wspominamy Wniebowstąpienie Pana Jezusa. Z jednej strony słyszymy o Jezusie, który wstępuje do nieba i, który ukaże się dopiero w dniu ostatecznym, a z drugiej strony sam Jezus obiecuje Apostołom: Ja jestem z wami przez wszystkie dni aż do skończenia świata (Mt 28, 16-20).

Jak rozumieć ten paradoks? Jedną z odpowiedzi jest dany dokładnie w tym momencie Apostołom nakaz udzielania chrztu. Udzielajcie chrztu, który włącza do mojego Kościoła! Będę z wami obecny w moim Kościele – szczególnie poprzez znaki sakramentalne. W Eucharystii będziecie mogli mnie dotknąć, w spowiedzi świętej usłyszycie słowa odpuszczenia grzechów, przy namaszczeniu chorych doznacie uzdrowienia dokonanego w moje imię, w bierzmowaniu otrzymacie Ducha odwagi i mądrości, aby być moimi świadkami. Dopóki Chrystus nie powróci, jest z nami obecny w ten rzeczywisty sposób.

Ks. dr Maciej Raczyński-Rożek

Maryja i polski romantyzm Jana Pawła II

Słowo i literatura

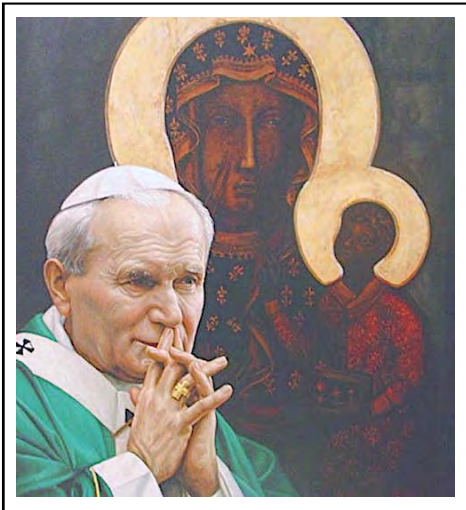
Pewien fakt z życia Jana Pawła II być może nie jest wystarczająco doceniony. Wiadomo, że zanim wstąpił do seminarium, zajmował się teatrem żywego słowa i literaturą. Tak to wspomina: *Mój katecheta*, ks. Edward Zacher, zlecił mi zadanie przywitania Księcia M. metropolity [Adama Sapiechy]... *Wiem też, że po moim przemówieniu Arcybiskup zapytał katechetę, na jaki kierunek studiów wybieram się po maturze. Ks. Zacher odpowiedział: „idzie na polonistykę”. Na co Arcybiskup miał powiedzieć: „szkoda, że nie na teologię”. Dalej Papież komentuje tę decyzję: Jeżeli młody człowiek o tak wyraźnych skłonnościach religijnych nie szedł do seminarium, to mogło to rodzić domysły, że wchodzi tu w grę sprawa jakichś innych miłości, czy zamiłowań. Miałem w szkole wiele koleżanek i kolegów, byłem związany pracą w szkolnym teatrze amatorskim, ale nie to było decydujące. W tamtym okresie decydujące wydawało mi się nade wszystko zamiłowanie do literatury, a w szczególności do literatury dramatycznej i do teatru.* (Pamięć i tożsamość, Kraków 1996, s 9).

Po wywiezieniu profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego 6 listopada 1939 roku do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen Karol Wojtyła musiał przerwać studia na drugim roku. Zajął się Teatrem Słowa, z którego powstał Teatr Rapsodyczny utworzony przez jego wychowawcę i przyjaciela, Mieczysława Kotlarczyka. Na tajnie organizowanych przedstawieniach grywali oni wielki repertuar, zwłaszcza poetów polskiego romantyzmu, których utwory odnoszące się do niewoli czasu zaborów nagle stały się jeszcze bardziej aktualne.

Pierwiastek romantyzmu

Myszę, że dzięki romantycznym poetom Karol Wojtyła wniósł w swój pontyfikat ich zuchwałe marzenia o wolności, o roli i znaczeniu Polski wśród wolnych narodów Europy. Pisał o tym w Pamięci i tożsamości. Wniósł te wielkie marzenia jako kapłan i artysta. Czy mógł przypuszczać, w jak niezwykle konkretny i zaskakujący sposób te marzenia będą się wypełniały na jego oczach. Jak wielkie chwile na skalę całej historii przyniesie Ojczyźnie ten pontyfikat. Duch romantyków, niepoohamowany i nieokielznany, przeniknął jego pontyfikat. W tym sensie Jan Paweł II, poeta i dramaturg, stał się jakby „Królem Duchem”, który przyszedł z polskiego romantyzmu, by to, co było przez niektórych uważane za mrzonki i ucieczkę w marzenia polskich wieszczów, (Polska Mesjaszem narodów; *Pośród niesnasków Pan Bóg uderza w ogromny dzwon, Dla słowiańskiego oto Papieża otworzył tron*), te niepoprawne roszczenia urzeczywistnić w tak niezwykle i konkretny

sposób. Łatwo tu wpaść w pewien rodzaj uproszczeń, ale nie należy też w żadnym wypadku pomijać ważnych pytań, które podejmują próbę rozumienia tych spraw.



Można by zapytać, czy jakiś ślad tego polskiego pierwiastka romantycznego nie występuje też w objawieniach św. Faustyny, gdy notuje ona słowa Jezusa: *Polskę szczególnie umiłowałem, a jeżeli posłuszna będzie woli mojej, wywyższę ją w potęgę i świętości. Z niej wyjdzie iskra, która przygotowuje świat na ostateczne przyjście moje* (Dzienniczek, 1732). Jan Paweł II podjął ten wątek w czasie ostatniej pielgrzymki do Ojczyzny pod hasłem „Bóg bogaty w miłosierdzie”, będącej jego testamentem duchowym dla rodaków: *Niech się spełnia zobowiązująca obietnica Pana Jezusa, że stąd ma wyjść „iskra, która przygotowuje świat na ostateczne Jego przyjście”* (Homilia, Łagiewniki, 17 VIII 2002).

Jest jakaś niepokojąca analogia między tym, że największe profetyczne dzieła literatury starożytnego Izraela i literatury polskiej powstały w dobie niewoli; jest jakaś niepokojąca analogia między tym, co przekazuje nam polski mesjanizm doby romantyzmu, a tym, co o roli Polski mówił Pan Jezus do świętej Faustyny. Zdumiewa w końcu fakt, że Opatrzność postawiła pieczęć na tym, co Jan Paweł II uczynił dla rozwoju kultu Bożego Miłosierdzia, powołując go do siebie w wigilię Świętej Miłosierdzia Bożego, które on sam ustanowił dla całego Kościoła w roku świętym Wielkiego Jubileuszu 2000.

Pontyfikat

Gdy 8 kwietnia 2005 roku zobaczyłem Plac Świętego Piotra zalany dosłownie polskimi flagami, a świat oddawał hołd Synowi polskiej ziemi, zdałem sobie sprawę, że było to równocześnie święto wszystkich Polaków. Po raz pierwszy w życiu odnosiłem wrażenie, że inne narody nie tylko nas rozumiały, czy współczuły nam, ale chyba również tro-

chę nam zazdrościły... Tę Mszę świętą oglądało na żywo dwa miliardy ludzi.

Czy Jan Paweł II mógł przypuszczać, że Ta, której zawierzył swój pontyfikat, wypełni jego marzenia, z którymi przyjechał do Watykanu, by podjąć posługę Piotrową w taki, przerastający najśmielsze oczekiwania, sposób...

Ks. Mariusz Bernyś

Ks. Mariusz Bernyś

Ks. kanonik dr Mariusz BERNYŚ jest kapłanem Archidiecezji Warszawskiej. W latach osiemdziesiątych ukończył filologię polską na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. W latach dziewięćdziesiątych studiował teologię w Paryżu. Jest autorem pracy doktorskiej pt. „Miłosierdzie jako największy przymiot Boga w pismach św. Faustyny”. Jest autorem wierszy, które zostały opublikowane w dwóch tomikach: „Przyszedłem po miłosierdzie” i „Zew Miłosierdzia”. Aktualnie ks. M. Bernyś jest kapłanem w Centralnym Szpitalu Klinicznym przy ul. Banacha w Warszawie.

JAN PAWEŁ II – GŁOS Z NIEBA

Przynoszę tutaj zapach polskiej ziemi
Pól malowanych rozmaitym zbożem
Czerwonych maków i złotej jesieni
Doliny Wisły, wydm i traw nad morzem
Gór: Tatr, Sudetów, aż po Karkonosze
Polski romantyzm ze sobą przynoszę

I zachwyt nad nim, co niebo pobudził
Bo nie zdziwiły tu moje pragnienia
Że jeszcze wrócić chcę do moich ludzi
Że tyle mam w Ojczyźnie do zrobienia
Że choć do szczęścia nic mi już nie trzeba
Wciąż tyle znaczy smak polskiego chleba

Chciałbym w ojczystym języku pozdrowić
Polskie rodziny, u nich się rozgościć
Dziękować z nimi Bożemu Synowi
Za polski sierpień, dar Solidarności
Za wielkie sanktuaria narodowe
Za Miłosierdzie i za Częstochowę
Chciałbym raz jeszcze odwiedzić mój Kraków
Na Franciszkańską pójść i na Rynek
Odprawić Mszę na Błoniach za rodaków
I błogosławić im każdą godzinę
Dziękować całą duszą utęsknioną
Za powrót upragniony na Ojczyzny łono

Jeszcze powierzyć Najświętszej Pani
Płaczące matki, opuszczone żony
Los bezrobotnych złożyć na Jej ręce
Chorych, bezdomnych, smutnych i
zdradzonych
Polskie kompleksy i najświeższe blizny
I moją miłość wierną do Ojczyzny

Ks. Mariusz Bernyś

Wniebowstąpienie Pana Jezusa

Zmartwychwstanie Pana Jezusa nie było jedynie cudem (jak wskrzeszenie Łazarza), ale nadto wejściem do chwały i zapoczątkowaniem nowego życia chwalebne, — było to największe i ostateczne wywyższenie Jego człowieczeństwa na ziemi. W uwielbionym ciele Chrystus już nie mógł umrzeć, a ponieważ ziemia nie była odpowiednim miejscem dla Jego chwalebne życie, przeto musiał przed powtórny przyjściem na sąd ostateczny (Paruzją) wstąpić żywy do nieba i przebywać tam, aż do czasu odnowienia wszechrzeczy. Wniebowstąpienie tedy jest koniecznym następstwem Zmartwychwstania oraz największym i ostatecznym wywyższeniem człowieczeństwa Pana Jezusa w niebie: to korona Jego uwielbienia.

1.

1. Pobyt Apostołów w Galilei trwał około jednego miesiąca. W tym czasie nastąpiły liczne objawienia Pana Jezusa, o których ogólnikowo wspomina św. Paweł (zob. 1 Kor. 15, 4 – 8) i św. Łukasz: *Im też po swojej męce ukazał się jako żyjący, dając im tego liczne dowody i zjawiając się wobec nich przez dni czterdzieści, aby pouczyć o królestwie Bożym* (Dz 1, 3). Potem Apostołowie z rozkazu Pana Jezusa powrócili do Jerozolimy, gdzie odbyło się ostatnie spotkanie. Chrystus przypominał uczniom wszystkie nauki, które głosił do nich będąc jeszcze z nimi w ciele nieuwielbionym. Pouczył ich wówczas, że musiał cierpieć, by wejść do chwały, przypominał im, że to wszystko, co się stało w ostatnim czasie (męka, śmierć, zmartwychwstanie), stało się tak, jak przepowiedział.

Ostatnie Swe napomnienie kończy Zbawiciel słowami: *A wy jesteście tego świadkami. A ja zsyłam na was obietnicę Ojca mego. Wy przeto pozostaniecie w mieście, dopóki nie będziecie przyobleczeni mocą z wysokości* (Łk. 24, 49). To są ostatnie słowa Chrystusa Pana, zapisane w Ewangelii. W nich Zbawiciel żąda, by Apostołowie jako naoczni świadkowie zdarzeń, o których przepowiadały Pisma, byli świadkami najpierw w Jerozolimie, gdzie się dokonało odkupienie rodzaju ludzkiego, a następnie w całej Judei, to jest w ziemiach zamieszkałych przez Izraelitów, wreszcie w Samarii i aż po krańce ziemi (Dz 1, 8).

Gdy Pan Jezus skończył mówić, wyszedł z nimi z Jerozolimy i szedł razem znaną i ulubioną drogą dochodzącą do Betanii. Skoro wszyscy przyszedli na szczyt Góry Oliwnej, Zbawiciel wznosił Swe dłonie, by uczniów pobłogosławił. *I stało się, gdy im błogosławił, że rozstał się z nimi i wznosił się do nieba* (Łk 24, 51), *w ich oczach uniół się w górę i obłok skrył go przed oczyma ich. I gdy oni pilnie patrzyli za nim do nieba idącym, oto stanęli przy nich dwaj mężowie w białych szatach, którzy rzekli: Mężowie galilejscy, czemu stoicie zapatrzeni w niebo? Ten Jezus, który spośród was wzięty jest do nieba, przyjdzie tak, jakoście go widzieli idącego do nieba* (Dz 1, 9-11).

Pobożność chrześcijańska umiejscowiła wniebowstąpienie na Górze Oliwnej, w miejscu, gdzie bogata matrona Poemenia (Pomonia) wzniosła w IV w. (przed r. 378) kościół zwany „Imbomon” czyli ołtarz. Dziś na tym miejscu znajduje się meczet muzułmański ze śladami — jak głosi podanie — lewej stopy Chrystusa. W meczecie tym obecnie raz na rok, we Wniebowstąpienie Pańskie, wolno chrześcijanom odprawiać Mszę Świętą. Dookoła meczetu widać podstawy filarów kościoła ośmiokątnego, który wzniesli krzyżowcy.

2. Wniebowstąpienie dokonało się mocą Boga-Człowieka i odbyło się z wielką mocą i wspaniałością, czego dowodem jest „obłok, jaki skrył Go przed oczyma uczniów”. W Piśmie Świętym obłok występuje jako widzialny znak obecności Bożej i jego mocy oraz jako przenośny jego tron. Św. Tomasz z Akwinu zaznacza, że obłok ukazał się przy wniebowstąpieniu jako znak Bóstwa, podobnie jak chwała Boga Izraelowego ukazała się nad przybytkiem w postaci obłoku. Apostołowie nie mogli się smucić takim odejściem Zbawiciela; przeciwnie, *złożywszy pokłon, wrócili do Jerozolimy z radością wielką* (Łk 24, 52). Dowodzi to, że Pan Jezus w chwili wniebowstąpienia miał chwałę prawdziwie Boską, właściwą Osobie Boskiej.

W sercach Apostołów Wniebowstąpienie wywołało wielki podziw, niewymowną radość i uwielbienie, skoro „oddali głęboki pokłon”. Byli zachwyceni wspaniałością tego, co wi-dzieli, i nie mogli się dość napatrzeć na niebo, pełni radości i apostołowskiej odwagi. Wtem zjawiają się Aniołowie pocieszając ich i za-powiadając przyjście Pana Jezusa na sąd ostateczny. Jakby mówili: Rozstanie się wasze z Jezusem nie jest wieczne: ten sam Chrystus przyjdzie jeszcze raz na ziemię i w ten sposób ukaże się wam, jak widzieliście Go idącego do nieba, to jest wśród obłoków, w postaci widzialnej, wspaniałej, w ciele uwielbionym i może w tym samym miejscu. Kiedy to nastąpi, Aniołowie nie mówią. Wpierw jednak Apostołowie muszą być świadkami „aż do krańców ziemi”, to znaczy — muszą opowiadać ewangelię wszędzie, wszystkiemu stworzeniu.

Chrystus Pan wstąpił do nieba nie jako Bóg, lecz jako człowiek, natura bowiem Boska nigdy nieba nie opuściła. Jeśli się mówi o zstąpieniu Boga z nieba, to nie w tym znaczeniu, że opuścił on niebieski przybytek, lecz że przyjął naturę ziemską do jedności osoby. Natura Boska nie podlega ruchowi ani nie jest objęta miejscem, nie można więc o Niej mówić, że zstąpiła na ziemię lub wstąpiła do nieba. Chrystus wstąpił do nieba nie tylko dla własnego dobra, ale i dla dobra swoich wybranych, aby przygotować im drogę i miejsce, jak sam powiedział: *Idę przygotować wam miejsce. A jeżeli odejdę i przygotuję wam miejsce, przybędę znowu i przyjmę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie ja będę* (J 14, 2-3). Wniebowstąpienie tedy jest końcowym dziełem miłosierdzia Bożego.

Chrystus wstąpił do nieba, by wstawić się za ludźmi u Ojca, by nam dać nadzieję dościa do chwały oraz dla obudzenia miłości ku rzeczom niebieskim, jak mówi Apostoł: *Miłujcie, co na szczytach jest, a nie co na ziemi* (Kol 3, 2). Toteż Wniebowstąpienie jest naszym wywyższeniem i zapoczątkowaniem życia niebieskiego: jesteśmy bowiem członkami mistycznego ciała Chrystusa, skoro tedy głowa jest w niebie, jest nadzieja wezwania i członków. Dlatego Kościół, w dniu Wniebowstąpienia wzywa chrześcijan do radości, wesela i wdzięczności.



Nie ma nic piękniejszego, o czym mógłbym myśleć, — i nie ma nic innego, co by mi większą mogło przynieść korzyść, niż myśl o niebie, która odrywa serce od ziemi, daje radość i męstwo do pracy, pobudza do ofiarności i zaparcia siebie. Kto wierzy w niebo, ten na pewno nie ma na ziemi żadnych chwil smutnych. Trwać będę przy Chrystusie, który będzie mi drogą i mocą w utrapieniach tego życia. Jestem jego własnością, a jego moc z wysokości wlewa mi siły i podnosi mię na duchu.

o. Zdzisław Pałubicki SJ

Źródło:

<http://www.milosierdzie.info.pl>

Ks. Zdzisław Pałubicki, jezuita, misjonarz krajowy. Przeprowadził ok. 500 misji o tematyce Najświętszego Serca Jezusowego oraz ok. 250 misji o tematyce Miłosierdzia Bożego nie tylko w Polsce, ale także w niektórych poloniach: jak w Budapeszcie, w Niemczech, Londynie, w Szwecji, w Nowym Jorku i Detroit. Stał się misjonarzem krajowym o wymiarze międzynarodowym, ostatecznie misjonarzem Miłosiernego Serca Jezusowego...

W latach siedemdziesiątych XX w. prowadził misje również w naszej parafii, w Wilanowie.

W czasie rekolekcji Miłosierdzia Bożego w Londynie Duch Święty naprowadził Jego wzrok na spis rzeczowy w "Dzienniczku" siostry Faustyny na temat Miłosiernego Serca Jezusowego. (Używa ona tego zwrotu w ok. 60 miejscach). Ułożył z nich Litanię do Miłosiernego Serca Jezusowego i zaczął prowadzić misje Miłosiernego Serca Jezusowego - połączył kult Najświętszego Serca Jezusowego, w którym momentem zasadniczym jest wynagrodzenie Panu Jezusowi za zniewagi; z kultem Miłosierdzia Bożego, w którym istotną sprawą jest ufność w to Miłosierdzie i czynienie miłosierdzia.

Zmarł 15 lutego 2019 roku we wspomnienie bł. ks. Michała Sopoćko i w dniu imienin św. s. Faustyny Kowalskiej.

Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego – 24 maja 2020 r.

1. Nabożeństwo majowe zostanie odprawione o godz. 17.00. Po nabożeństwie modlić się będziemy za zmarłych polecanych w wypominkach rocznych. Zachęcamy do modlitwy przy krzyżach i kapliczkach na terenie parafii.
2. Trwa Nowenna do Ducha Świętego, którą zakończymy w Wigilię Zesłania Ducha Świętego. Parafialna Wspólnota Odnowy w Duchu Świętym wraz z Księdzem Tomaszem zaprasza na Czuwanie w Wigilię Zesłania Ducha Świętego, w sobotę 30 maja br. Czuwanie rozpoczniemy, o godz. 21.00 Mszą Świętą, zakończymy około północy.
3. Za tydzień będziemy przeżywać Niedzielę Zesłania Ducha Świętego.
4. W bieżącym tygodniu przypadają następujące uroczystości liturgiczne:
 - we wtorek, 26 maja, wspomnienie św. Filipa Neri, kapłana,
 - w piątek, 29 maja, wspomnienie św. Urszuli Leduchowskiej, dziewicy.Wszystkim obchodzącym w tym tygodniu imieniny, składamy życzenia błogosławieństwa Bożego i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym.
5. Zapraszamy do odwiedzania dzwonnicy, w której prezentujemy wystawę malarstwa p. Marty Piekut.

Zapraszamy do wspólnej modlitwy litanii loretańskiej



W kościele po Mszy św. o godz. 17.00

Codziennie godz. 19.00
Przy Krzyżu -
Skrzyżowanie ulic:
Wiertniczej i Obornickiej

Codziennie godz. 18.00
Kapliczka - Rondo Vogla



WIGILIA ZESŁANIA DUCHA ŚWIĘTEGO

30 maja 2020 r. (sobota)
Msza św. o godz. 21.00

do godz. 24.00
Adoracja Pana Jezusa,
uwielbienie, prośby,
dziękczynienie...

Zaprasza wspólnota Odnowy
w Duchu Świętym z ks. Tomaszem

Z radością bowiem poprowadzi
Bóg Izraela do światła swej chwały
z właściwą sobie sprawiedliwością
i miłością (Ba 5,9).

Galeria DZWONNICA

Zapraszamy do
odwiedzania dzwonnicy,
w której prezentujemy
wystawę malarstwa
pani Marty Piekut

Rzymskokatolicka Parafia pw. św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-946 Warszawa
tel./fax 22 842 18 01
(tel. czynny w godzinach pracy kancelarii)

Kancelaria czynna:
pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00
wt., czw. - godz. 8.0 - 11.00

BNP Paribas Bank Polska SA
- Oddział w Warszawie,
ul. Konstancińska 2, 02-942 Warszawa
Nr rachunku:
87 1600 1374 1846 8491 8000 0001

www.parafiawilanow.pl
e-mail: kancelaria@parafiawilanow.pl
Facebook: @ParafiaWilanowAnna

Redakcja: ela.wrotek@gmail.com

Wydawca: Fundacja Ecclesia Villanovensis



Intencja różańcowa Kół Żywego Różańca



od 10.05.2020 do 14.06.2020

Modlmy się
za pośrednictwem Maryi,
aby susza nie dotknęła
naszego kraju,
a ziemia wydała
obfite plony.